

No. 3

**BODUJMY  
OJCZYZNĘ**

zgodą i pracą!

KALENDARZYK

- 1 N. Obrz. P. N. Rok
- 2 P. Im. Jezus
- 5 W. Daniela M. G.
- 4 S. Tytusa B. Ryg.
- 5 C. Wig. (b. post)
- 6 P. Obj. Pań. Trz.K
- 7 S. Jul. i Lnej.

REDAKCJA

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41  
TELEFON 28.

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek 3 stycznia 1922 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10”  
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ośiar administracja nie odpowiada.

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 945.  
Miesięcznie „ 315.  
za roznośzenie  
55 mk. miesięcznie  
Z przez. poczt.  
Kwartalnie mk. 1160  
Miesięcznie „ 385  
poza Łodzią egz. 16

w Ameryce

dolara miesięcznie

Konto Pocztow. Kasy  
Oszczędności 60,591.  
Należytość pocztowa  
opłaconą ryczałtem.

Grand-Kino

72 Piotrkowska 72  
Dziś premiera!

Aleksander Puszkina.

## DUBROWSKI

Dramat w 6-ciu aktach z życia rosyjskiego; w roli głównej **O. RUBICZ.**

Początek w niedzielę o godz. 3-ej w dni powszednie o g. 4-ej. Dla uniknięcia natłoku uprasza się Sz. P. o  
kawę przychodzenie na pierwsze seanse.

Dzielnia 18 — Sala Filharmonji — Dzielnia 18

We czwartek, 5 stycznia r. 1922

## Maskarada

na rzecz Czerwonego Krzyża.

na rzecz Czerwonego Krzyża

2 orkiestry. Tani bufet.

Początek o godzinie 10-ej wieczór. Cena biletu Mk. 1500. Bilety nabyć można: w lokalu Czerwonego Krzyża przy ul. Piotrkowskiej Nr. 96 codziennie od godziny 10 r. do 2 pp. i od 5 do 7 wiecz; w cukierniach Pa. Komara, Gostomskiego i Szaniawskiego, w sklepie p. Szwajcera, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 114, w drogerji p. Diella przy ul. Piotrkowskiej 157. (893P1)

## Nowa wojna?

2 -st. g. 12.25 Rząd sowiecki dzisiaj o g. 12 w południe wypowiedział wojnę Finlandji. Potwierdzenia tej wiadomości brak do tej chwili. Powodem wypowiedzenia wojny jest nieprzyjęcie przez Finlandję traktatu rosyjskiego, (2)

## Nowe ugrupowanie Sejmowe.

(Chrześć. Dem. i Zw. Lud. Nar.)

WARSZAWA. 2 stycznia (wł) — We dług pogłosek rozchodzących się w sferach politycznych, klub sejmowy p. Dubanowicza (Chrześć. Dem.) ma się w najbliższym czasie połączyć ze Związkiem Ludowo Narodowym — Kluby te liczyłyby wtedy 78 i 21 t. j. 99 głosów, czyli stanowiłyby najsilniejsze ugrupowanie w Sejmie. (2)

## Wzrost wywozu z Polski

WARSZAWA. 2 stycznia (wł) Wedle danych z Głównego urzędu statystycznego przywóz w listopadzie ub. roku wynosił 321 tys. ton., wywóz zaś 146 tys. ton. — Biorąc jednak pod uwagę, że przywóz obejmował 255 ton węgla górnośląskiego, można uważać że wywóz był o 80 tysięcy ton większy od przywozu, co stanowi objaw pocieszający. (2)

HOTEL  
„POLONJA-PALACE”  
w ŁODZI

dobrze ogrzany w dzień i w nocy.

83158

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE

0000

(wp) Dnia 15 stycznia odbył się w Rydze zjazd przedstawicieli kolejowych Polski, Czechosłowacji, Estonji, Łotwy i Litwy, celem rozszerzenia i udogodnienia połączeń kolejowych. (2)

(wp) Na wniosek posła francuskiego w Polsce p. Panafieu prezydent republiki francuskiej nadał krzyż komandora legji honorowej prez. m. Warszawy p. Balińskiemu, oficer legji honorowej b. prezydentowi p. Drzewieckiemu, oraz kawalerów legji p. Arturowi Oppmanowi i hr. Edwardowi Krasinskiemu.

(wp) Na miejsce p. Kaź. Lubomirskiego posłem polskim w Waszyngtonie ma być mianowany p. Aleksander Skrzyński, dotychczasowy poseł polski w Rumunji.

(wp) Podobno w Poznaniu odczytano w kościołach ewangelickich odezwe synodu ewangelickiego, zwracająca się do obywateli wyznania ewangelickiego, aby nie wyjeżdżali do Niemiec, lecz optowali na rzecz Polski. (7)

## CHOROBA NACZELNIKA

Po powrocie z Poznania p. Naczelnik Państwa zachorował wskutek przeziębienia. Temperatura dnia 31 grudnia wynosiła 39,3. W Nowy Rok p. Naczelnik odbył ceremonjalne przyjęcia czując się nieco lepiej. Dnia 1 b. m. temperatura opadła. (7)



# Dokoła Wilna i poza Lwów.

Mieliśmy zupełnie korytarz do Dźwiny, a traktat Ryski zabezpieczał nam zupełnie wschodnią granicę, od Dźwiny po Złuch. Tymczasem Sejm rzeka się tych sukcesów polityki polskiej, narażając jeszcze raz Rzeczpospolitą na bardzo ryzykowny krok, na nie zwykle ciężkie i kosztowne przejścia. Politycy kawiarniani, warszawscy, co to „blisko z wielkimi figurami żyją“, niewiadomo gdzie i dla czego rozpowszechniają wieści, że Litwa wileńska według pojęć zagranicy to kwestia międzynarodowa i bez woli Anglii rozstrzygnięta być nie może. Są nawet tacy politycy, którzy utrzymują, że podczas pobytu Naczelnika państwa w Paryżu, został zawarty pakt mają się rozumieć z Francją, aby Litwę połączyć w jedną organiczną całość.

Wszystko to wymyśliły mózgi domorożnych polityków, paktujących tylko z „pierwszorzędnymi siłami rządowymi“.

Bez krytyczność i głupota więcej z każdego tego zdania. Gdyby Naczelnik państwa zamiast w Paryżu złożył wizytę w Londynie wersja ta mogłaby mieć pewną rację bytu skoro jednak p. Piłsudski bawił w Paryżu, czyż to celem byłoby polityki francuskiej stwarzać umyślnie korytarz dla połączenia się Niemiec z Rosją, którym byłaby w ówczesnym czasie niepodzielna Litwa, dotąd kierowana namyślnie przez Niemców.

Więc ten szczegół nie może istnieć i nie istniał, a jeżeli go unicestwimy, wtedy wykaże się jasno jak na dłoni, że po granicach kraju nie mogło być mowy o drugiej kombinacji, a mianowicie tej, że na wypadek pozyskania przez Polskę Wileńszczyzny, Rada Ambasadorów, Liga Narodów i Lloyd George opowiedzą się przeciwko granicy Złuchy i zechcą stworzyć w Małopolsce wschodniej jakąś osobną jednostkę polityczną, któraby skupiła w łonie swoim żywioł rusiński!

Po co? co za cel? Jakże ta garść rusinów niezorganizowanych, leriwch, bez kulturalnych może mieć znaczenie?

Od czasów ogłoszenia potajemnych dokumentów, wykradzionych przez redaktora Krysiuka z pałacu hakatystów w Berlinie, przekonaliśmy się, że rusińscy przewodnicy na równi z litwinami kowieńskimi intrygować umieją.

Mają dar narodów wschodnich do oszustw i kręactw. Posiadamy nawet wyborny przykład na Sreptyckich, Dudkiewiczach, Siczynskich, Petruszewiczach, Tlustiunich, Petlurach, Fedakach i t. p. co żądni zaszczytów i łatwego kawałka chleba, lub grosza, gotowi się rzucić na wszystko i z każdej kieszeni czerpać byleby nie nje robić i odgrywać rolę wybawcy kraju.

Do tego szeregu w różnych czasach i w rozmaitych kierunkach występujących prowodyrów ukraińskiej rzeszy należy dopisać

nazwisko wreszcie nie zbyt głośnego działacza doktora Nazaruka, który wystąpił niedawno na widowni wiedeńskiej, jako inscenizator i informator tamtejszej prasy, twierdząc, że ukraińcy nie zgodzą się na polski projekt autonomii. My, ukraińcy, mówił do współpracownika „Neue Freie Presse“, żądamy zastosowania pełnego prawa samostanowienia, zniesienia wojskowej polskiej okupacji (II) i przywrócenia proklamowanej w r. 1918 wschodnio-ukraińskiej republiki. Od tego żądania nie odstępimy.

I mówi to samo, co działacze Litwy Kowieńskiej, który za pieniądze niemieckie, rozwożą po całej Europie swoje zbrukane i cerowane żądania.

Jednego są ci działacze typu co Daszyński, Perł, Barlicki, Stapiński i t. p. zwykli wiecownicy, płytki aż do znudzenia, uparci, jak zwierzęta, których za ogon ciągnąć pobudza się do ruszania naprzód, naiwni, jak sześćdziesięcioletnia panna, przypominający typ dawnego szlachetki, który w trzech instancjach swój proces przegrał, a jednak wierzącego święcie, że sędziowie zostali przekupieni.

Ci wojażerowie od kminika, do kminika. —

Szczytycki, Petruszewicz, Nazaruk, oraz litewscy dostojnicy, nieustannie zmieniający się i nieustannie podróżujący po Europie, aby co dla siebie, nie dla narodu wytargować, boć oni naród rozumieją tylko wtedy, kiedy oni stają na jego czele.

Jakkolwiek zagranica nie zawsze szczęśliwie jest informowana o wszystkim, to jednak wie dobrze o tem, że ten cały naród rusiński woli być pod jednolitem panowaniem polskim, jak zdać się na łaskę i niełaskę takich sezonowych prowodyrów.

To też baplanina podobna do tej, że sprawa Wilna — ma oddziaływać na sprawę Małopolski wschodniej, to naprawdę powinna być karana czapka z osłemi uszami.

Zrobiliśmy krzywdę sobie, głosując za dołączeniem do Wilna dwóch naszych powiatów. Jestto jakby atrybut do dalszych ustępstw, do powtórzenia lub zastosowania tej samej drogi plebiscytu, jak w Wilnie, tak samo w Wschodniej Małopolsce, i z tego wybrnąć musimy i raz zakończyć sprawę Granicy Wschodniej. Traktat zawarty więc jest, a zatem prawomocny. Żadnych ustępstw, żadnej Ligi narodów, żadnych Rad Ambasadorów.

Przechodzimy nad tą sprawą do porządku dziennego i więcej do niej nie powracamy. Tymczasem my — sami jak ze sprawą wileńską, powracamy nieustannie do sprawy Wschodniej Galicji — wyrządzając sobie najcięższą szkodę, ale na uwór i głupotę nie odnaleziono do dziś dnia leków.

R. R.

Natychmiast socjaliści wnieśli z tego powodu ostrą interpelację w Sejmie. Równocześnie prasa opozycyjna, zwłaszcza zaś „Lietuwos Balsas“ podała wypadek do wiadomości ogółu i przypomina fakt zaszły w ubiegłym roku, mianowicie uwięziono wówczas niejaką p. Jagenastajtis za chęć przemycenia za granicę osobistych pakunków ministra Puryckisa, zawierających złoto i brylanty. Dn. 3 grudnia Puryckis, zmuszony przez kolegów, podał się do dynisji, a już 10 grudnia został wezwany do prokuratury wojskowej.

Obecnie rząd litewski stara się zatuzować sprawę, wysuwając jako kozły ofiarne ministra Puryckisa i kilku wyższych urzędników ministerjum, chociaż w malwersacjach wzięli udział nje tylko oni, lecz także prezydent Stulgński, minister Galwanauskas, Bilewicz poseł litewski w Moskwie, przedstawiciel Litwy w Berlinie i cały szereg innych wysoko postawionych osobistości. Rzecz ciekawa, jak na to zareaguje Rosja sowiecka, która za import kokainy przewiduje karę

## Kiepska maszyna a jednak działa.

Komuniści Zagłębia Dąbrowskiego urządzili sobie w tych dniach „wieczornicę artystyczną“ w sali teatru „Kometa“ w Dąbrowie i w sali kopalni „Wiktor“ w Miłowicach. Na „artystyczne“ popisy przyjechali z Warszawy agitatorzy komunistyczni: Stanisław Ryszard Stande i Edward Józef Pryma, którzy nawoływali do obalenia ustroju społecznego w Polsce, do stałków politycznych oraz przeciw poborowi do wojska. Podkreślano przytem, że maszyna państwowa w Polsce jest tak zrujnowana, iż żadna siła nie jest w stanie powstrzymać jej upadku.

Przekonali się jednak, maszyna ta działa dość prawidłowo, zostali bowiem aresztowani nie dokończony swoich „artystycznych“ popisów i oddani do dyspozycji sędziego śledczego w Dąbrowie

## O walutę na Śląsku.

Kwestja waluty na Śląsku staje się coraz bardziej aktualna.

Wiadomo, że traktat wersalski ustanowił zatrzymanie waluty niemieckiej na Śląsku na przeciąg lat 15. Tymczasem wywiązuje się nowa kombinacja, w całym tym stosunku walutowym.

Jak wiadomo, z Niemiec wolno zagrażać wywozić tylko 3000 mk. miesięcznie i na osobę. Większe sumy muszą być poprzednio opodatkowane i wywóz ich zależny jest od zezwolenia urzędowego, na mocy ustawy „Kapitalfluchtgesetz“. — W tym wiec wypadku Polska, sprowadzając na G. Śląsk walutę niemiecką, drogo by ją musiała opłacić, tem samem kosztem swoim podtrzymując walutę niemiecką, a równocześnie obniżając wartość waluty polskiej.

Zdaje się jednak, że rząd niemiecki ma jakieś inne wyrachowania, bo jak słychać najchętniej wycofałby z G. Śląska swoją walutę, granice zaś chce zamknąć dla wywozu mrek niemieckich na G. Śląsk podobnie, jak to czyni wobec zagranicy.

Nie można jednak na to liczyć, gdyż wiadomo jakie olbrzymie zyski daje dla rządu obieg waluty papierowej. Więc to co Niemcy chcą uczynić i nad czem jęcza, ma jakiś ukryty podkład.

## Z powodu stosunków handlowych.

W ostatnim numerze „Prawdy“ znalazł się artykuł Karola Radeka o wznowieniu stosunków handlowych z Polską. W artykule tym Radek oświadcza, że Polska powinna zrozumieć, że nie można jednocześnie wprowadzić ustaw wyjątkowych przeciw bolszewikom i prowadzić zyskowny handel z Rosją. Nie chce się wtrącać — pisze dalej Radek — do wewnętrznej polityki polskiej, lecz ma nadzieję, że burżuazja polska w swym własnym, dobrze zrozumianym interesie, zmieni dotychczasową politykę. (4)

## Dostojni kontrabandziści.

O malwersacjach kowieńskiego ministerjum spraw zagranicznych z Puryckisem na czele otrzymaliśmy następujące bliższe wyjaśnienia:

Osobisty wróg ministra Puryckisa, minister wojny Szymkus, dowiedziawszy się o kontrabandzie Puryckisa, wziętej do Rosji pod osłoną misji litewskiej, na własną rękę postanowił rzecz wyświecić. Kazał przeto

opieczetować wagony i poddał je rewizji na stacji Janiszki. W jednym z wagonów znaleziono 427 funtów sacharany i kilkanaście funtów Kokainy (podobno w rzeczywistości daleko więcej, a mianowicie 625 funtów sachariny i 325 funtów kokainy, wartości 40 milionów marek niemieckich). Opieczetowany wagon odesłano do Kowna, a sprawę skierowano do prokuratury wojskowej.



## Korfanty o rokowaniach na Śląsku.

Współpracownik Związku Obrony Kresów Zachodnich miał sposobność rozmawiania z panem posełem Korfantym, który święta spędził w Poznaniu. Pan poseł Korfanty był łaskaw udzielić mu nieco wiadomości i spostrzeżeń o stanie sprawy śląskiej.

Posel Korfanty wyraził nasamprzód swe zadowolenie z dotychczasowego przebiegu rokowań polsko-niemieckich w sprawie Górnego Śląska. Można się spodziewać, że rokowania te zakończą się w połowie stycznia. Obie strony są ożywione dobrą chęcią i pragnieniem ustalenia stosunków. Przewodniczący delegacji niemieckiej, p. Schiffer, jest człowiekiem bardzo rzeczowym. Delegacja polska, która posiada szereg poważnych i fachowych sił, kładzie szczególny nacisk na to, aby sprawy były załatwiane raczo i treściwie.

Punkty sporne pozostają do rozstrzygnięcia p. Calondra, który w pierwszych dniach stycznia przybędzie na Śląsk. O łączeniu spraw śląskich ze sprawami mniejszości narodowej w Polsce, jak to pewien odłam prasy niemieckiej wypowiadał w formie pobożnego życzenia, nie może być mowy. Sprzeciwiałoby się to zupełnie duchowi decyzji genewskiej.

— Jakie jest stanowisko przemysłowców niemieckich do Polski?

— W zasadzie daje się stwierdzić z ich strony chęć współpracy nad budową nowych stosunków. Istnieje jednak sporo trudności, które narazie wpływają na wstrzemięźliwe ich stanowisko, przede wszystkim możliwość likwidacji, do której Polska ma prawo po upływie 15 lat. Rozumie się, że ta możliwość nie wpływa zachęcająco na rozwój przemysłu, gdyż przemysłowcy będą się narazie wstrzymywać od nowych inwestycji. A przecież stosunek wielkiego kapitału, który tkwi w przemysle śląskim, do nowego państwa, to jedno z najważniejszych zagadnień przyszłości tego kraju. Nabycie większych przedsiębiorstw górnośląskich przez kapitały zagraniczne (angielskie) jest właśnie skutkiem pewnego zaniepokojenia w kołach przemysłowych śląskich. Pożądany nawet i przez samych przemysłowców górnośląskich wpływ kapitału polskiego jest naturalnie narazie utrudniony przez stan naszej waluty.

— Jakże się przedstawiać będzie administracja przemysłu?

— Tu również są znaczne trudności do przewyżnienia. Pochodzą one stąd, że w kołach ludności polskiej istnieje silna tendencja do usuwania urzędników przemysłowych z przedsiębiorstw. Aczkolwiek pobudki tego postępowania są zrozumiałe, to przecież należałoby tu bardziej kierować się rozważą i względem na dalszy rozwój gospodarczy.

— Czy sprawa waluty będzie porażką nie rozstrzygnięta?

— Istnieje prawdopodobieństwo, że i w tej sprawie dojdzie się do porozumienia.

— Jak się pan poseł zapatruje na przyszłą administrację polską?

— W zrebach głównych, Województwa i Starostw, jest ona już przez posła Rymera przygotowana. Pewne trudności sprawiały przeciwieństwa dzielnicowe wyolbrzymiane niejednokrotnie przez jednostki żadnej kariery. Jako nadzwyczaj ważne uważam dobre zorganizowanie policji i sądownictwa. Od czasów wojny światowej Śląsk przeszedł przez takie piekło rozstroju i ucisku, że nastąpiło groźne rozluźnienie społeczne. Sprawne władze bezpieczeństwa i sprawiedliwości winne być pierwszymi objawami, że kraj ten wynekany wielką walką o wolność, wchodzi na nową drogę państwa i praworządności. O ile zarządzenie ostrych środków bezpieczeństwa ze strony władz wojskowych wpłynęłyby musiały na dalsze roznamietanie ludności to właśnie solidne i rozważne władze cywilne będą uspakajającym czynnikiem pierwszej wagi.

— Czy istnieje na Śląsku niebezpieczeństwo komunizmu?

— Politycznej organizacji komunizmu nie należy przeceniać. Pod firmą „komunizmu“ występuje tam przeważnie tylko chwilowe niezadowolenie jednostek lub grup. O ideowym podkładzie niema mowy.

— Czy Śląsk się polszczy?

— Polszczy się i to nader wyraźnie. W Katowicach na ulicach i w kawiarniach poczyna dominować polszczyzna. Taksamo stan średni i kupiectwo ucza się na gwałt po polsku. Widać do jakiego stopnia niemieckość Śląska była tylko sztucznym pokostem, nie licującym z rdzeniem kraju.

— Jakie będzie położenie Polaków po tamtej stronie nowej granicy?

Tu gwarancja będą prawa zastrzeżone obustronnym mniejszościom.

— A zatem pan poseł na przyszłość Śląka zapatruje się optymistycznie?

— Stanowczo. Polska jednak obejmując Śląsk, musi sobie w całej pełni zdawać sprawę jego wysokiej kultury gospodarczej. Przyszły rozwój Śląska zależy od tego, z czym Polska do niego przystąpi. Jeżeli Śląsk będzie w niej widział drogę do swego gospodarczego rozwoju, jeżeli przemysł śląski znajdzie rynek zbytu dla swych towarów, wtedy przyszłość będzie jasna. Warunkiem tego nieodzownym jest jednak, aby u nas nad blachocią frazesów pseudo-narodowych, czy innych zaparował kult pracy i praworządności. W tej wielkiej epoce pokoju i pracy, która teraz dla Polski się rozpoczyna, powinien Śląsk stanąć na pierwszym miejscu.

## Nie chcemy partji.

Odezwa, wydana do wszystkich partji politycznych przez grupę inteligencji warszawskiej, stanowi jedno z najpoważniejszych wydarzeń życia publicznego, jakie ostatnimi czasy można było zanotować. Inteligencja, pisze „Dziennik Pozn.“, reprezentowana przez najpoważniejsze nazwiska różnych odcieni politycznych, zwraca się do stronnictw, aby zaprzestały walki między sobą takimi metodami, jakie dotychczas uprawiają, metodami, które obniżają poziom cywilizacyjny narodu, wolność przerabiają w anarchję i w wir swój wciągają instytucje, stanowiące fundament naszego życia państwowego. Podpisali ten apel reprezentanci wiedzy, jak rektor Uniwersytetu warszawskiego Jan K. Kochanowski i prof. Władysław Smoleński, duchowieństwa, jak ks. Szlagowski, prasy bezpartyjnej jak Bolesław Koskowski, literatury jak Stefan Żeromski — złączyli się z nimi w postępieniu waśni partyjnej liczni przedstawiciele inteligencji ze wszystkich dziedzin życia narodowego. Liczba i dobór nazwisk świadczy, jak głęboko odczuwana jest potrzeba, aby zdrenować ten mocz, który nazwano się partyjnosciami i który swymi wyziewami zatruci

wa nasze życie państwowe.

Sam fakt zgrupowania się tylu różnych przekonaniami, a kierowniczych jednostek dokoła jednej idei jest doniosłym, a powinien być pouczającym dla zaściankowej zwłaszcza partyjności, którą celowo chowa się w nienawiści do wszystkiego, co nie kłęka przed bożkami własnej kapliczki. Partyjność taka zacieśnia umysły zwolenników twierdzeniem, że poza danym stronnictwem są tylko zdrajcy i szkodnicy narodowi, z którymi niema porozumienia i z którymi nie wolno zasiąść przy jednym stole. Jakże zdziwiał się ofiary takiego wychowania politycznego, gdy ujrza na jednej odezwy księdza Szlagowskiego z nestorem socjalizmu Bolesławem Limanowskim i passywiście Koskowskiego z aktywistą Janem Kucharzewskim! Ludzie ci, którzy prowadzą ze sobą walkę ideową, łączą się obecnie przeciw nieprzyjacielowi państwa: przeciw duchowi wyłączeni partyjnej i przeciw jego niszczytelstwu, które dewastuje nasze życie publiczne, siejąc w niem nienawiść zamiast współzawodnictwa, paszkwil zamiast polemiki i obelgę zamiast argumentu.

Meskie to wystąpienie powita z uznaniem

myślący ogół naszego społeczeństwa. A wita je i nasz dziennik. Twórcze oburzenie, jakim technicznie odezwa inteligencji, znajdowało wyraz i w naszym dzienniku, który starał się według sił zbierać krożące w atmosferze społecznej atomy zdrowia, aby rozszerzyć ich działanie i skierować je do walki z mikroorganizmami rozkładu. Prace te prowadziliśmy mimo ataków, jakie wywoływała ona wśród partyjności lewej i prawej, prowadzić ją też będziemy dalej, w utwierdzeniem teraz przez odezwę warszawską przekonaniu, że trafnie odczuliśmy instynkt samozachowawczy narodu i jego wolę samoobrony przeciw pierwiastkom destrukcyjnym. Słusznie bowiem stwierdzają twórcy odezwy, że niedość jest władz i sądów, aby karały występna narodowa waśń i trucie. Nie wszystkie przestępstwa takie mogą osiągnąć ustawa karna. Nie brak ust, które sięja szkoda pod osłoną nietykalności poselskiej i nie brak piór dosyć zręcznych, aby w swej rewolwerowej działalności umiały przewinać się między kodeksem, a więzieniem. Tylko siła i w dążeniu do uczciwości nieugięta opinja publiczna może zmusić stronnictwa do zdezynfekowania swych metod. Opinja ta musi czuć bezustannie i przy każdym objawie zdżyczenia partyjnego powtórzyć za inteligencją naszą słowa jej odezwy: „Nie możemy obojętnie przypatrywać się obniżaniu poziomu cywilizacyjnego naszego narodu, zaprzaszczaniu wartości etycznych, podważaniu zasad, na których opiera się ustroj państwowy Rzeczypospolitej“! Opinje taka wytworzyć z rozproszonych dotychczas i odsuwanych od wpływu na sztaby partyjne sił naszej inteligencji, jest jednym z najpilniejszych zadań, jakie ma przed sobą nasze społeczeństwo — jest pracą u podstaw życia publicznego, jest pracą nad jego uzdrowieniem z choroby organicznej, w jaką wtraciła je partyjność.

Nie brak ku temu w społeczeństwie ani woli, ani energii, nie brak też odwagi cywilnej, jak wskazują podpisy pod odezwą. Partje muszą ocknąć się z zaczerpnięcia i muszą odnaleźć znów kontakt z społeczeństwem, który utraciły, a zwłaszcza muszą odzyskać styczność z tą inteligencją, która dzisiaj stara się unikać roboty partyjnej i politycznej, jeżeli nie chce walczyć o siebie. Żywiły zamknięte w partyjnej konspiracji muszą pojąć, że powstaje przeciw ich metodom wszystkim, co myśli poważnie o przyszłości narodu i w widzi niebezpieczeństwa, w jakie popycha je egoizm i ciasnota. Jeżeli ta opinja będzie dość silną, to musi przed nią ustąpić demagogja, wciskająca się na miejsce demokracji i obywatelskiej masy, aby pędzić je do urny wyborczej — musi zniknąć szkalowanie przeciwników i rzucanie insynuacji, które tak obniżają obsługującą stronnictwa prasę, musi oczyścić się zatruta nienawiścią atmosfera. Wówczas i na masy przyjdzie zrozumienie, iż agitacja nie jest jeszcze twórczością narodową ani negacją czynem i że niekoniecznie trzeba się nienawidzić, aby walczyć o idee. Przeciwnie: trzeba się szanować, aby móc współzawodniczyć w walce dla dobra powszechnego.

Odezwa warszawska powinna pokryć się tysiącami akcesów do swej mądrej i obywatelskiej treści, jeżeliby nasze związki inteligencji zawodowej i nasze wybitniejsze jednostki umiały już dzisiaj spojrzeć na niebezpieczeństwo partyjne z takiej wyżyny, z jakiej patrzą twórcy odezwy i jeżeli zrozumienie niebezpieczeństwa partyjnego jest już tak powszechne, jak tego wymagałoby dobro narodu. Przyznajemy, że przeszkód jest wiele, zwłaszcza gdy prasa partyjna będzie dalej usiłowała zabić milczeniem ten zdrowy odruch, jaki w społeczeństwie się zbudził. Trudno dziwić się, że unika trybunału, przed którym czuje się winna. Ale odezwa inteligencji będzie pierwszym strzałem w bitwie, jaka poczucie narodowe i godność obywatelska wydać straszny tradycjom epoki naszego upadku — tradycjom bezpłodnych walk i prowadzących ku zgubie szarpanin. Witamy ją jako głos sumienia narodowego. Musiał on się odezwać i musi zbudzić dalsze, oby jak najliczniejsze masy.



## O sprowadzenie zwłok Henryka Sienkiewicza

„Ilustrowany Kurjer Codzienny” w Krakowie w numerze noworocznym swego pisma wydrukował następującą wzmiankę:

— W rocznicę zgonu Henryka Sienkiewicza wygłosił w Światliki Szpitala Okręg. Nr. V. w Krakowie szlachta Kuczera Ernest odczyt, celem przypomnienia żołnierzowi tutaj szpitala zasług, położonych dla narodu polskiego przez największego powieściopisarza.

Po odczytce, na myśl podaną przez prelegenta, żołnierze ochotnie złożyli kwotę 35 000 mk.p., jako pierwszą składkę na fundusz sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza do Kra-

Kwotę powyższą, świadczącą o głębokich ideałach i patriotyzmie polskiego żołnierza, otrzymała Redakcja „Il Kurjera Codz.,” celem zajęcia się zbórką na cel wymieniony. Nie wątpimy, że dalsze składki popłyną szerokim strumieniem. Niewątpliwie też zawiąże się komitet, złożony z przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa, który zrealizuje myśl, podjętą przez żołnierzy Krak. okręgów szpitala.

Bardzo sympatycznie powitaliśmy ten artykuł, a bardziej jeszcze milem nam było przeczytać słowa, że żołnierze polscy złożyli na ten cel 35,000 marek. Wypadły nam jednak zwrócić uwagę kolegi krakowskiego, że pierwszy projekt sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza do kraju podał „Rozwój” w Nr. 101 z dnia 15 marca 1921 roku. I wtedy już wezwaliśmy do dokonania tego dzieła najwybitniejszą w Polsce osobistość — do p. Marszałka Sejmu Wojciecha Trąpczyńskiego.

Przemawialiśmy już wówczas, aby zwłoki znakomitego pisarza mogły spocząć na Wawelu, chociaż są głosy, aby zwłoki Sienkiewicza złożone zostały w Warszawie.

„Jak komitet i naród postanowi — nie przesądzamy, ale treść naszego artykułu jest to, że zwłoki wielkiego patrioty i pisarza powinny już w tym roku (1921) na polskiej spocząć ziemi.

„Panie Marszałku, w Twoje ręce, pisze dalej „Rozwój”, składamy ten głos i prośmy, niech sejm przed wakacjami uchwali, że przewiezienie zwłok Henryka Sienkiewicza jest obowiązkiem i zadaniem narodu.

Na ten nasz artykuł r. d. dalej otrzymała dnia 26 kwietnia deszczę od prezydenta P. K. O. P. w Koninie pana J. Augustowskiego, zawiadania redaktora Rozwoju W. Cza e wskie go, że w myśl tego artykułu o sprowadzeniu zwłok Sienkiewicza, prezydium P. K. O. P. Konin wysłało do p. Marszałka Sejmu następujący telegram: (1)

Dla oddania hołdu zmarłemu na obczyźnie wielkiemu naszemu pisarzowi, patriocie Henrykowi Sienkiewiczowi P. K. O. P. prosi Ciebie, panie Marszałku, abyś wszczął akcję sprowadzenia do kraju zwłok do kra-

Na ten cel deklarujemy sto tysięcy marek. Podp. prezydium Augustowski Konin. Pieniądze te zostały wysłane do p. Marszałka.

Prócz tego kilka drobnych składek napłynęło do Redakcji.

Plebiscyt na Śląsku, następnie nowe powstanie ludu górniczego w obronie praw swoich, potrzeba pomocy rannym odwiekły znów sprawę na czas pewien, ale jej nie pogrzebamy.

Niezawodnie przypomnienie tego obowiązku przez „Kur. Ilustr.” wpłynie dodatnio na losy naszego projektu. Naród polski nie pozwoli dłużej tym szczątkom leżeć w gościnnej ziemi Szwajcarii, ale je zabierze do kraju i odda hołd geniuszowi Sienkiewicza.

Spodziewamy się, że tym razem i inne pisma nie ograniczą się do suchych wzmianek jak wówczas, ale poprą gorącą tak ważną sprawę.

Sprowadzenie zwłok Sienkiewicza powinno się odbyć na koszt całego narodu. Kończąc tę wzmiankę, poczuwamy się w obowiązku pozyczkować.

Dziękujemy żołnierzom krakowskim za ten przyczynek piękny. B. a. c. żołnierska uczęciła w Sienkiewiczu twórcę przebiegłego typu rycerza polskiego w Skrzetuskim, Kmiecicu, Wołodyjowskim.

Spodziewamy się, że red. Kurjera Ilustrowanego, zechce również skierować wszystkie składki, na ten cel płynące, do pana Marszałka Sejmu Trąpczyńskiego.

(3) Relakcja „Rozwoju.”

### — Spalony kabel.

Wczoraj około godziny 3-iej światło elektryczne zgasło raptownie. Długo był dżysty szarów, ciemny. Po połączeniu się z elektrownią wyjaśniono nam, że jeden kabel, doprowadzający prąd siłku dziesiąt, uległ zniszczeniu.

Elektrownia natychmiast przystąpiła do naprawy.

Tymczasem część miasta została bez światła prądu. Koleje podjazdowe, korzystające z prądu elektrowni miejskiej stanęły. Tramwaje do Konstantynowa Aleksandra i Zgierz nie odeszły. Do tej ostatniej miejscowości jeszcze można udać się koleją, ale do innych dwóch tylko końmi, a deszcz leje cosyc obficie od rana. Resorci skorzystali z tego i wyjechały na linje pobierając sate wynagrodzenia.

Na tym kablu spalonym znalazła się również Redakcja „Rozwoju”. Istnieć niech noworocznym. Zaraz za dnia się ona w malominsteczkiową buźnę. Za miast elektryki zanotowano 100 świec parafinowych na każdym stole, na kasztach, w maszynie, na biurkach. Wszędzie stoją świece, obiegające się luzami dokoła. Mimo to o to odwykło od tego światła. Zdaje się, że wszędzie panuje zmrok. Pracujemy nie wiedząc, czy wyjdziemy. Już przyzwyczailiśmy się do tych stosunków. niema bowiem miesiąca, żebyśmy na taką noc nie wypalili świec za 300—4000 marek.

Zycie nie idzie tyko po gościnie ustalonym kmiatami!

Na przebuduj trzeba iść! (7)

Elektr. dzielnie się spisali, dostarczając już o godz. 9 wiecz, światła, roboty bowiem były bardzo uciążliwe. (7)

### — Złodziej kinematograficzny

(as) Policja ujęła niejakiego Kaciana Niedźwiedzkiego, który w swoim atelierze rzeczy skradzione w kinematografie „Lina”. 7

### — Ostrożnie na balach.

[as] Aresztowano Mordkę Szulmana, który pod czas maskarady w Grand Hotel operował około kieszki zabawiającej się publiczności. (7)

### — Kapiel styczniowa nieprzyjemna.

(as) Onegdaj lokatorka domu przy ulicy Kątnej Nr. 66 Olga Uznańska, przechodząc przez mostek do usęgu z powodu zafarbania się takowego, wadła do domu kloaczego.

Policja spisała o powyższem protokół, celem pociągnięcia do odpowiedzialności opieszalego kamienicznika Jana Oila. (5)

### — Walka grabarza ze złodziejami.

(as) Onegdaj grabarz na cmentarzu katolickim na Działach Teofil Stefanak zauważył kilku złoczyńców, zakradających się do jego mieszkania.

Stefaniak dał parę strzałów, poczem złoczyńcy zbiegli. (5)

### — Duchy w dyrekcji kolei elektrycznej.

Dn. 31-go grudnia r. ubiegłego punktualnie o godz. 1-iej w nocy, godzinie duchów, stawili się do biura zarządu kolei elektrycznej łódzkiej z ranienia zarządu miejskiego p. burmistrz Rzewski, kilku przedstawicieli magistratu oraz rejent Chrzanowski.

Przedstawiciele miasta zażądali zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej oddania przedsięwzięcia na rzecz gminy. Prezydent Rzewski na zasadzie wymienionego w wezwaniu rejenta paragrafu 5 o koncesji, który przewidywał, że miasto może wykupić tramwaje przed upływem terminu koncesji z warunkiem wypłacenia kwoty w wysokości zysku, osiągniętego za ostatnie 5 lat, jako pełnomocnik miasta zażądał do czasu ustalenia zysku oddania przedsiębiorstwa pod zarząd miasta.

Ojca-dyrektor Werner, zarządca techniczny inż. Ring i pełnomocnik prawny mec. Stożkowski oświadczyli, że żądanie zarządu miejskiego jest nielegalne na tej podstawie, iż miasto uchwałą Rady Miejskiej ograniczyło dywidendę akcjonariuszów, a przez to samo uchyliło możność wykupu przedsiębiorstwa na zasadzie wymienionego paragrafu koncesji. Z tych względów dyrekcja odniosła żądaniu pełno-

Rejent p. Chrzanowski zaprotokółował oświadczenia przedstawicieli obu instytucji. Sprawa wykupu K. E. Ł. będzie wobec tego skierowana na drogę sądową. (2)

## KRONIKA

oooo

### — Dziękowanie.

W dniu 27 listopada br. odbył się staraniem Zarządu Towarzystwa Domu Sierot Żołnierskich w Łodzi wieczór taneczny, który przyniósł 414044 mk. czystego dochodu.

Tak wspaniały rezultat zawdzięczamy obojętności łódzkiego społeczeństwa, które poprosiło z hojnymi datkami w naturze i pieniądzech.

Wszystkim, którzy przyczynili się do polepszenia bytu 65 sierotom po naszych żołnierzach, — obrońcach, składa tę drogą miaropolskie „Bóg zapłać”.

Zarząd Towarzystwa Domu Sierot Żołnierskich w Łodzi. (8)

### — Wyjazd.

Komisarz Rządu na m. Łódź, p. Stanisław Łycki, wyjeżdża dziś, tj. we wtorek, do Warszawy w sprawach służbowych. (8)

### — Nowa placówka.

Powstał w Łodzi Związek eksportowy polskiego przemysłu włókienniczego, który ma na celu ułatwienie zbytu zagranicą wyrobów włókienniczych i stworzenie dla przemysłu włókienniczego stałych rynków.

### — Śmiertelność w Łodzi.

W ostatnim tygodniu notowano 48 wypadków tyfusu. Po za tą epidemią największą cyfrą wypadków zabrała gruźlica — 22 osoby. —

### — Wprowadzenie waluty metalowej.

„Kur. Warsz.” donosi, że jest projektowane wprowadzenie w krótkim czasie bilonu polskiego. Bilon ten bity będzie w mennicy państwowej przy urzędzie probierczym, w nowym gmachu rządowym przy ul. Złotej 22 w Warszawie.

Bilon ma zastąpić drobniejsze banknoty do 100 mk. włącznie. Metale szlachetne nie będą do bicia bilonu stosowane, natomiast będzie to spław nikiel z innymi metalami. (3)

### — Blankiety telegraficzne.

Dziennik ustaw zawiera rozporządzenie, mocą którego od 1 stycznia 1922 roku blankiety pocztowe do depesz będzie się wydawać za opłatą 5 mk. (3)

### — Zasiłek wojskowy

(5) Władze wojskowe wydały ponowny rozkaz bezwzględnej wstrzymania od 1. 1. zasiłków wojskowych dla rodzin wojskowych, o ile rodzina nie przedstawia bezpośredniego dowodu od odnośnego oddziału wojskowego, że dany szeregowiec pełni jeszcze służbę wojskową. (3)



**Zdemobilizowany oficer W. P.**

handlowiec, z wyższ. wykształc. handlowem wład. językiem polskim, niem., rosyj. i francus., poszukuje posady wolażą ra, magazyniera lub pracy biurowej, zna korespond. i ksiązkowość. Łaskawe zgłoszenia do Rozwoju sub „Handlowiec“.

3-B-1

**Maskaradowe kostjomy**

Dr. Polke Skusiewicz

al. ANDRZEJA 11.

dam-kie domina do wywożyczenia. Benedykta 6 sierpnia 20 m. 12 wejście z Długiej Głafskiej Naborowski.

Choroby skórne i weneryczne; godziny przyjęć od 9 — 11 i od 8 do 7 i pół pp. Panie do 5. 2K3 549-B-8

**TELEGRAMY**

**Zaślecie na tle st sunbów czechko-węgierskich.**

Praga, 2 styczn. Czechosłowacki wojskowy attache przy rządzie węgierskim w Budapeszcie, kapitan Witez, został zniemacka napadnięty przez policję budapeszteńską i mimo energicznych protestów od rwałony do więzienia. W więzieniu odebrano mu wszelkie papiery, jakie miał przy sobie, a wtem ważne dokumenty wojskowe. Rząd Czechosłowacji pozaynił natychmiast energiczne kroki u rządu w Budapeszcie celem wyasnienia powyższego postępowania i uwolnienia kapitana Witeza. (4)

**Targi niemieckie o spłatę od szkodozań.**

PRAGA, 2 styczn. — Dnia 29 grudnia przybył tu przewodniczący niemieckiej komisji długów wojennych, sekretarz stanu Fischer, oraz komisarz z ramienia rządu Trendelenburg i dr. Rathenau. Rathenau zatrzymał się w hotelu pod pseudonimem „dr. Mayer“, zamierza on pozostać w Paryżu przez kilka dni i obecność swą wykorzystać w celu uzyskania rozmowy z członkami międzysojuszniczej komisji reparacyjnej. Pertraktacje z komisją będzie oficjalnie prowadził sekretarz stanu Fischer. W piątek od było się właśnie pierwsze posiedzenie delegatów niemieckich w sprawie odszkodowań i komisji reparacyjnej. Dr. Rathenau nie brał w tej sprawie udziału. (8)

**Rewelacja c-rą Rathenau w Paryżu.**

Paryż 2 stycznia. Dr. Rathenau w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że Europa jest o wiele bardziej chora, aniżeli się zdaje. Jedyną drogą do wyjścia z tego labiryntu jest zredukowanie pretensji do Niemiec z tytułu odszkodowań. Jest to możliwe, o ile Anglja zrzeknie się swoich odosobnionych pretensji na rzecz Francji. Oświadczenie to wywołało niemałe poruszenie wśród licznych polityków angielskich. (7)

**Zniesienie granicy**

Zaśnienie granicy celnej między Polską a Gdańskiem w Tczewie nastąpi o północy z dnia 10 na 11 stycznia 1922 r. (7)

**Mądra uchwała.**

Komisja przy Izbie Deputowanych do spraw zagranicznych wezwala rząd, aby nie zezwolił na odroczenie rat niemieckich. Niemcy muszą wpłacić pieniądze należne odrazu. (4)

**Umowa sanitarna.**

O odbyła się w ministerjum zdrowia wstępna konferencja międzyministerjalna, mająca na celu opracowanie tekstu przyszłej umowy sanitarnej między Polską i Sowiekami. W konferencji brał udział również przedstawiciel ministerjum kolei żelaznych, w dziedzinie którego zacznie ona najpierw obowiązywać.

**Układy z Węgrami.**

W styczniu 1922 roku mają się rozpocząć w Warszawie rokowania polsko-węgierskie w sprawie zawarcia traktatu handlowego. (8)

**Żądają dymisji Hermesa.**

Kolejarze nadreńscy godzą się na przerwanie strajku, jeśli ustąpi minister skarbu Hermes, sprzeciwiający się żądaniom ekonomicznym kolejarzy. (2)

**Europa w obliczu bankructwa.**

(1) Sprawa Rosji i Niemiec nie przestaje zaprzętać nateższych polityków świata. „Pall Mall and Glob“, píše że Anglja musi mieć klienta w Rosji i obojętne jest jej świadectwo moralności. Konferencja w Cannes ma ostatecznie rozstrzygnąć sprawę bliskiego Wschodu i co za tem idzie, ureguluje sprawy ekonomiczne

Europy. W Cannes będą zarazem rozpatrywane sposoby uszczenia się Koalicji z długów zaślgniętych w Ameryce. Według zdania „New York Herald“, o ile konferencja w Cannes nie znajdzie sposobów na zażegnanie przesilenia, Europa stanie w publiczności bezpośredniego bankructwa. (7)

**Kanonada w okolicy Płoskirowa.**

Jak donoszą z rosyjskiego pogranicza, slychać tam nową kanonadę armatnią w okolicach Płoskirowa i Starokonstantynowa. Według

wszelkich danych, są to odgłosy walk, toczonych przez oddziały powstańcze atamana Cymary z pułkami bolszewickimi. (2)

**ZE STOLICY.**

**TRAMWAJE W NOCY.**

(W) Uruchomiono w nocy tytułem próby na tydzień linię Nr. 10 z placu Zbawiciela do placu Teatralnego od godz. 11 min. 40 w nocy—do godz. 6 rano. Wagony kursować będą na tej linii w odstępach co 6 minut. Cena biletu za nocny kurs w jedną stronę wynosić będzie 100 mk. przy jednoczesnym skasowaniu ulgowej opłaty dla studentów, żołnierzy i dzieci. (5)

**Przemysł i handel**

— Giełda warszawska z dn. 2 jhm.

4,3 Listy ziem.	Dolary St. Zj. 2885
5% „ za 100 rub 290,50	Marki niem.
5% „ m Warsz. 295	Franki franc. 233,50—233
5% „ obl. m. Warsz.	Funt

**Czeki i wpłaty.**

Belgja	1825	—16.	Londyn	12550	1227
Berlin	16,05		Nowy Jork.	2905	2905
Gdańsk	16,05		Paryż	235	
Praga	42,25		Wiedeń	5350	

**Akcje:**

Bank hand.	2165	2150	Ostrowiec	2000
„ „ Dyskont.	2300		Rudzki	4075
„ „ Kredyt.	2750	2800	Staracowice	54500
„ „ Zjed. z. pol.	—		Zyrardów	1185
Cukier	1507		Borkowski	1475
Drzewo	5000	2975	Zegluga	1100
Lupop.			Jabikowscy	1900
			Naita	

**Z sądu.**

Sąd okręgowy pod przewodnictwem wiceprezesa sądu okręgowego T. Kamińskiego w asystencji sędziów Korotkiewicza i Zaborowskiego rozważał w dniu wczorajszym sprawę przeciwko Andrzejowi Złotnickiemu oskarżonemu o zabójstwo w celu zysku. W dniu 28 kwietnia 1919 r. Złotnicki wiózł z Łodzi do Zduńskiej Woli niejakiego Edwarda Puppego. Na drugi dzień t. j. 29 kwietnia, zgłosił się Złotnicki do policji Panswowej w Pabjanicach i zameldował, że ubiegłej nocy o godzinie 12 i pół na szosie Łódź—Pabjanice napadli jakiś dwaj bandyci na niego i

Puppego, ostatniego wystrzałem z rewolweru zabili, jego zaś kontuzjowali. Następnie w przekonaniu, że obydwoj nie żyją, zabrali im pieniądze i wsiedliszy na j wóz zbiegli.

Wobec zameldowania Złotnickiego o fakcie powyższym podkomisarz policji udał się na miejsce, gdzie znalazono zwłoki Puppego.

Złotnickiego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej pod zarzutem zabójstwa Puppego.

Na sądzie oskarżony nie przyznaje się do inkryminowanego mu czynu.

Sąd po zbadaniu świadków, wysłuchaniu prokuratora Jarosza i obrońcy adw. H. Krukowskiego uniewinnił Złotnickiego. (2)

**Z ostatniej chwili.**

— Minister prasy — Rząd turecki w Angorze utworzył stanowisko ministra prasy; — jest to pierwszy minister prasy na całym świecie. —

Spadek waluty. — W Jugosławji odbywa się nadal katastrofalny spadek dynara. Wiele firm stoi w obliczu bankructwa, nie mogąc zapłacić zagranicznych zobowiązań, które są b. duże.

Zwłaszcza wielkie długi posiada Jugosławja w Niemczech.

Strajk kolejowy w Westfalji — trwa nadal. Podobne wiadomości nadchodzą z Wrocławia, Berlina, Hannoveru i Śląska.

Kursują tylko pociągi wojskowe.

Demonstracje. — W całej Jugosławji wynikły wszędzie manifestacje antiwłoskie.

W Sebenico urządzono olbrzymi pochód przed włoskim konsulatem. Analogiczne wypadki zaszły w Spale.

Niezadowolenie w Japonji. — Japonja wyraża niezadowolnienie z układu co do Oceanu Spokojnego. Oświadcza ona, iż włączenie wód japońskich do obszaru Oceanu Spokojnego est pokrzywdzeniem Japonji.

Przyjazd. — Gen. Le Ronda przyjechał już z Paryża do Opoli. —

— Katastrofa kolejowa. — Wczoraj pod wieczór pociąg osobowy, idący z Warszawy do Sosnowca wpadł na stacji Baby na tył pociągu towarowego stojącego na stacji.

3 wagony towarowe rozbite. Parowóz i wagon bagażowy uszkodzone. Katastrofa mogła by przybrać znaczniejsze rozmiary, gdyby nie przytomność maszynisty, który zdążył dać kontraparę

Przyczyna katastrofy jest błędne nastawienie zwrotnicy.



## NA MARGINESIE

## Walki partyjne

Organ Chr. Nar. Str. Pr. „Sifa” w Poznaniu pisze:

Ugrupowania lewicowe uzasadniają swoje istnienie twierdzeniem, że przeciwstawiają się odruchom radykalniejszym. Tak jak Narodowa Partia Robotnicza chce utrzymać warstwy pracujące pod swoim sztandarem za pomocą rozumnego rzekomo radykalizmu, tak samo P. P. S. z swej strony znów opowiada, że przeciwstawia się komunistom. W praktyce zaś okazuje się wielkie bankructwo takiego postępowania, bo „rozumnie” zradykalizowani enpeerowcy odpływają do P. P. S., ale pepesi znów do komunistów. Jest to naturalny wynik pokrewnego postępowania, z którego jako ostatni zwycięzca wychodzi najradykalniejszy i w przyjętych poglądach najwięcej konsekwentny. Komuniści mówią nietylko A, jak enpeerowcy i socjaliści, ale i B. Kto raz głosi walkę klasową i chociaż w części neguje prawo prywatnej własności, ten ostatecznie kończy na komunizmie.

Komu więc odłamy lewicowe służą?

Nad tem pytaniem zastanawia się „Kurier Poznański” w numerze 297 na środę 28 grudnia. Po stwierdzeniu, że P. P. S. w działalności swojej zbliża się bardzo do ruchu komunistycznego w Rosji, przychodzi „Kurier Poznański” do wniosku, że P. P. S. dąży wbrew interesom pracujących do władzy dyktatorskiej, spoczywającej w rękach swojego człowieka.

„Do władzy tej—tak kończy „K. P.” traktując swoje uwagi—dąży obecnie w wszystkich niemal krajach międzynarodowe zgrupowania żydowskie, upatrujące, jak uczy przykład Rosji sowieckiej, największą zapożyczą w wykształconych warstwach ludności, schyłających się z pod ich wpływu. Stąd walka z pierwiastkiem narodowym, religijnym, tradycyjnym. Stąd metody demagogiczne, stąd wreszcie sympatyzowanie z wszystkimi plemionami o niskim kulturalnym poziomie. Polska, jako miejsce zamieszkania ogromnego odłamu żydostwa, stała się terenem walki tak w polityce wewnętrznej, jak zewnętrznej pomiędzy czynnikami narodowymi a bezkregowym polipem, chcącym życie samostanne z organizmu polskiego wysać. Być może ten osiadać i wprzód jak najwięcej ludzi dobrej woli do swej pracy, zrecytować reżyserowie tego ruchu wysuwają godła ludzkości i liberalizmu, sprawiedliwości, ba nawet patriotyzmu. Podobnie pruscy generałowie, by osiągnąć swe pangermańskie cele, kazali grać polskim żołnierzom, bijącym się wbrew swoim interesom, „Jeszcze Polska nie zginęła”. Czyż wiecznie Polacy mają być mądrzy po szkodzie?” (5)

Idzi literaturze niem. 2 część.

W innym rozdziale, zatytułowanym „Der Sensationalismus und die Herrschaft des Judentums”, czytamy:

„Żydzi wyobrażają sobie, że rządzą duchowem bogactwami narodu niemieckiego, tymczasem zmieniają oni te bogactwa na sposób żydowski i tym sposobem je niszczą... Żaden poeta żyd, piszący po niemiecku, nie jest wolnym od szukania sensacyjności, co ma swój powód w żydowskim karierowiczostwie i we właściwej żydom próżności. Żyd jest nam, Niemcom, zbyt obcy, aby parzyć, jak należy, na nasze życie i zanadto samym sobą zajęty, aby być zdolnym do tej szczerzej prostoty, której wymagamy od każdego przedstawienia objawów życia. Wszędzie bez oczywistych, osobliwych mieszanin zimnego sprytu i geszefciarskiego i przesadnego patosu, nie posiada żyd wewnętrznej powołania, aby zostać prawdziwym poetą.” (5)

## Spalenie banknotów za 22.452.775 marek

Przy walucie papierowej zachodzi konieczność częstego wycofania z obiegu zniszczonych banknotów szczególnie obecnie w czasach powojennych, gdy papier banknotowy nie należy do zbyt trwałych.

Co robić jednak z masą destruktyw, banknotów zniszczonych, podartych lub, jak u nas, z wycofaną pierwszą emisją marek polskich? Można by je po dokładnym zniszczeniu w specjalnych maszynach odsprzedawać, jako masę papierową z powrotem do palen. Nie posiadamy jednak dotychczas takich maszyn, wobec czego Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa wybrała inny sposób, a mianowicie, palenie banknotów.

Palenie to odbywa się w następujący sposób:

Skarbiec emisyjny wysyła na miejsce spalania banknoty w zamkniętych numerowanych skrzyniach. Banknoty są poukładane w paczkach po sto sztuk. Dziesięć takich paczek tworzy jedną wiązkę.

Specjalnie wyznaczona z ramienia Naczelnej Dyrekcji P. K. K. komisja składająca się z przewodniczącego, sekretarza, kilku członków i kontrolerów, oraz przedstawiciela Skarbcza Emisyjnego przystępuje do roboty.

Wozni wyjmają wiązki, członkowie komisji sprawdzają, czy w paczkach jest po sto sztuk banknotów oraz czy w wiązce jest dziesięć paczek. Po ułożeniu wszystkich wiązek z danej skrzyni na stole komisyjnym, przewodniczący oddaje je wraz z kartką, zawierającą numer skrzyni, liczbę wiązek i rodzaj odcinków możliwym, którzy przenoszą wiązki na stół przed czterema wielkimi piecami.

Z tych stołów dopiero banknoty idą do ognia pod czułym okiem kontrolerów z P. K. K. P., oraz delegatów z Najwyższej Izby Kontroli Państwa oraz Ministerstwa Skarbu. Po spalaniu kontrolerzy odnotowują na spisach numer skrzyni, a kartka z podziałami kontrolerów wraca do przewodniczącego, który na mocy tego wykreśla ze swego spisu odpowiedni numer skrzyni.

Po skończonym paleniu sekretarz sporządza na miejscu protokół, który podpisują wszyscy obecni. Zbyteczne jest dodawać, że sam proces palenia odbywa się pod silną eskortą policji pieszej i konnej.

Normalnie bywają palone tylko destrukty, t. j. banknoty kompletnie zniszczone; obecnie jednak, wobec wycofania z obiegu marek polskich I-ej emisji idą na pastwę płomieni także zupełnie nowe odcinki. Przysłać trzeba, że jest to paliwo bardzo oryginalne. Ogółem spalono dotychczas aż po dzień 31 b. m. marek polskich I-ej emisji 20 897 milionów, oraz drugiej emisji (destruktyw) m. p. 1.755.775 tysięcy, czyli razem m. p. 22.452.775 tysięcy.

Oczywiście, że t. zw. „żółtek”, czyli not Kriessa P. K. K. P. nie pali.

## Jak żyją w Nowym Jorku,

Piętne, największe miasto na świecie, przewyższając Londyn wzrostem szybko i zajęło dominujące stanowisko na kuli ziemskiej.

Nowy Jork jest największym miastem w Ameryce a nawet w całym świecie. Jego zaludnienie przewyższa nietylko Londyn, ale i wiele państw Europy. Pod względem przybywających turystów Nowy Jork nie da się porównać z żadnym innym państwem. Podejmuje on sześć razy więcej gości niż Paryż.

Miasto, do którego należy faktycznie panowanie nad wszystkimi morzami i oceanami posiada przeszło 1.500 hoteli. Jest ono punktem centralnym ześrodkowującym wszystkie nici łączące Amerykę z innymi częściami świata. Rachunki wydane w ciągu jednego dnia za pokarmy w restauracjach dochodzą do 400.000 dolarów dziennie, co stanowi około 14 miliardów marek polskich.

W ciągu ostatnich dwóch lat Nowy Jork począł odgrywać olbrzymią rolę. W jego obrębie odbyło się 652 przeróżnych zjazdów w których uczestniczyło z górą pół miliona osób. Każdego dnia odwiedza Nowy Jork od 250.000 do 300.000 osób różnych ras i narodowości. Miasto posiada najlepsze i najnowsze pod względem urządzenia hoteli. Jeden z tych hoteli ma 2200 pokoiów nadto sale restauracyjne, teatralne i koncertowe. Jest to największy hotel w całym świecie. Słazba każdego większego hotelu dochodzi do 1500—2000 osób, a pensje, pobierane przez niektórych pracowników hotelowych wynoszą 50 tysięcy dolarów rocznie. Jeden z takich hoteli jest obsługiwany przez 125 ku charzy w ciągu całego dnia i nocy, a koszt zmiany różnorodnych nakryć stołowych wynoszą około 100.000 dolarów.

Istnieje szeroko rozpowszechnione mniemanie, że Nowy Jork jest najbardziej amerykańskim miastem. W istocie jednak jest to światowa metropolia, gdzie jak w kalejdoskopie przesuwają się najrozmaitsze narody i rasy. Jest on pod względem zaludnienia najmiej amerykańskim miastem. Charakteryzuje go ów szalony pośpiech, do jakiego może zmusić człowieka gorączka posiadania pieniędzy i rozbienia businessu.

Interes, rozmowa, jazda, teatr, jedzenie, miłość — wszystko to odbywa się z gorączkową nerwowością. Żadne inne miasto nie zna takiego pośpiechu, jak Nowy Jork.

Człowiek z trudem przedostaje się przez pier-

wszorzędne ulice Broadway'u lub Piątej Avenue, by dotrzeć do jakiejś restauracji. Warto się przyrzedzić do ciem restauracji, bym zaszyci i polykaja, poproszujedenie gwałcie przepisy higieny i higieny Sława francuskich lekarzy dr. Ledoux—Lebard, który w gronie swych pacjentów posiada 84—letniego Clemenceau i 76—letniego An tola France'a, przybywszy do Nowego Jorka, powiedział zebranyim dziennikarzom:

—Gdyby ci dwaj wielcy ludzie jedli tak, jak wy tu w Ameryce, to żaden z nich nie dożyłby dzisiejszego dnia.

A potem snąc niezachwycony porządek na amerykańskimi, (dodał:

— „Nietylko za szybko i za dużo jecie, lecz za dużo jeszcze pijecie. Nie byłem tu jeszcze ani na jednym śniadaniu lub obiedzie, gdzieby mnie nie zmaszono do picia. Wszyscy Amerykanie narzekają na prohibicję. W istocie jednak prohibicję w Nowy Jork używa daleko więcej alkohola, niżeli Paryż, w którym alkohol jest egotnym napojem”

## Sposób reklamy w Ameryce.

Słynny tenor wiedeński Leon Slezak wydał nie dawno swoje wspomnienia z podróży artystycznej po Ameryce, w którym pisze:

W Ameryce jest regułą, że o wszystkim musi się mówić dobrze czy źle, ale mówić się musi.

Kto chce mieć powodzenie, ten musi się postarać, by o nim mówiono bez względu na wybór środków. Agent prasowy, który jest niezbędny w tym celu, zna smak publiczności i wie, jak trafić do (wszystkich redakcji. Jego zadaniem jest wymyślić jakąś kdotyczącą, ale sensacyjną historię, która obłeci wszystkie pisma Stanów Zjednoczonych. Zależnie od kultury jakiego agenta czyta się o sobie rzeczy, których się trzeba wstydić lub zanosić od śmiechu...

Ale do wszystkiego można się przyzwyczaić, nawet do czytania ślapstwa o sobie.

Miasta, w których Slezak miał występować przez kilka miesięcy były w prasie zasypanye toto, grafją w Slezak w domu — a siebie. — W stroju kąpielowym. — W łazience. — Na spacerze itd. itd. Największy tenor świata, który kiedyś żył i jaki wogóle żyć będzie. Publiczność amerykańska jest wdzęczną artystcie już choćby z tego powodu, że po koncercie ma spokój z krzykliwą reklamą.

Zareklamowane być musi zwłaszcza w Ameryce przybycie artysty do Nowego Jorku, aby go oczekiwali liczna grupa reporterów i pisała o nim historyjki. Co robi pańska żona i dzieci? A kota pan ze sobą wlezie? Opa psy? zasypują pytaniami reporterzy u wjazdu. — A potem piszą:

Slezak przyjechał do Nowego Jorku w towarzystwie żony i kozy.

Reporterom powiedział, że bez tej kozy i zółwa nie może śpiewać na koncertach... Zółw z radości w czasie śpiewu podnosi ogon... koza jest owiązaną sznurkiem za nogę z artystą... Szalone śmiechy, ale to swoje zrobiło...

Albo: Slezak śpiewa baso, co wzmacnia jego głos; innym razem, że jest największym atletą świata i łamie kości partnerom na scenie... to znów, że w zapasach atletycznych bije najsilniejszych zapasników, że znalazł milion dolarów itd. itd.

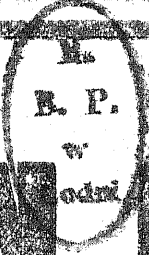
Wskutek tego koncert Slezaka miał olbrzymie powodzenie, bo każdy chciał oglądać tego fenomenalnego artystę. (6)

## Na straży przeciw górom lodowym

—00—

Od chwili, gdy w roku 1912 okręt „Titanic” zatonął skutkiem zderzenia z górą lodową, Stany Zjednoczone z ramienia wszystkich zainteresowanych państw podjęły straż przeciwko temu niebezpieczeństwu na północnym Oceanie Atlantycznym. Zadanie patrolujących statków nie jest bynajmniej łatwe. Podczas gdy wszystkie inne okręty starannie lody omijają, muszą patrolujące statki badać zbliska niebezpieczne masy i o stanie ich donosić okrętom telegrafem iskrowym. O czasie urzędzenia tej służby wyjaśniono wiele punktów tyjących ejabergów. Tak okazało się czystą bajką przypuszczenie, że odezwanie się echa zwiastuje śnieg i lwy gór lodowych. Także przypuszczenie, że zmianą temperatury, chłodny wietrzyk zwiastuje bliskość niebezpieczeństwa, nie jest trafne. Również obecność ptaków nie jest prawdopodobna. Dokładne szczegóły uzyska się tylko przez ciągłą straż, która dwa razy dziennie rozsyła swoje iskrowe wiadomości do okrętów wszystkich narodowości, znajdujących się na oceanie. Koszta tej straży nad górami lodowymi ponoszą wszystkie narody w stosunku do ilości swych statków, kursujących tą drogą. (3)





# CENNIK

**Artykułów spożywczych,**  
sprzedawanych w składach i sklepach

WYDZIAŁU HANDLOWEGO przy Magistracie m. Łodzi.

1. Cukier biały, faryna	kg.	mk.	670. —	14. Kawa palona	kg.	mk.	1200. —
2. Fasola krajowa	"	"	125. —	15. " zbożowa	"	"	120. —
3. Kasza pęczak i orkiszowa	"	"	125. —	16. Mydło twarde I gat.	kg.	"	200. —
4. " m. nna	"	"	195. —	17. Nafta	kg.	"	135. —
5. Mąka pszeniana I gat. krajowa	"	"	180. —	18. Mydło holenderskie	"	"	400. —
6. " " II " "	"	"	160. —	19. Świece	"	"	345. —
7. a " żytnia I " 55%	"	"	130. —	20. Soda amoniakowa	za worek	"	6.500. —
8. b " " " 60%	"	"	125. —	21. Ryż	kg.	"	250. —
9. c " " " 70%	"	"	110. —	22. Zapalki	pułeczko	"	8. —
10. Sól warzonka drobna	"	"	85. —	23. Węgiel gruby	korzec	"	1800. —
11. " I gat.	"	"	61. —	24. " drobny „Orzech III”	"	"	1300. —
12. " II " ciemna	"	"	45. —	25. Drzewo rąbane suche	6 pudów	"	700. —
13. Herbata Orange Pecto	"	"	1220. —				

Sprzedaż odbywa się hurtowo w centrali przy ul. Pomorskiej № 18 i detalicznie w sklepach miejskich, położonych;

Sklep № 1 przy ul. Andrzeja 7, sklep № 2 przy ulicy Piotrkowskiej № 273, sklep № 3 przy ulicy Targowej № 38, sklep № 4 przy ul. Cegielnianej 40, sklep № 5 przy ul. Franciszkańskiej 15, sklep № 6, przy ul. Aleksandrowskiej 28. 6PDI

47. g.

DZIELNA 18

SALA FILHARMONJI

DZIELNA 18

Dziś, dn. 3 stycznia 1922 r. o godz. 8.30 w.

**Prof. Jan Starza Dzierzbicki**

wygotosi i odczyta, i ustrowany przezroczami

## WIEDZA TAJEMNA

(Okultyzm, astrologia i ich znaczenie aktualne.)

**Treść odczytu:** Astrologia w życiu jednostki. — Losy życia, zdrowie, choroby, miłość, antypatia, powodzenie i małżeństwo podług horoskopu. — Czy okultyzmu można się nauczyć? — Horoskop i poznanie siebie. Psychometria, jasnowidzenie, medjumizm. — Magia. — Alchemia.

Bilety w kasie Filharmonji od 10 — 1 i 3 — 7.

890B1

## Ogłoszenie.

Szeftostwo Intendencji D. O. K. № 4 w Łodzi ogłasza konkurs ofertowy na roboty sanitacyjne i komunalne w garnizonach Łódź, Skierniewice, Łowicz, Kutno, Łęczyca, Tomaszów Rawski, Częstochowa i Piotrków.

Warunki umowy są do przejrzenia w Kierownictwach Rejonowych Intendencji Częstochowa i Skierniewice oraz w Szeftostwie Intendencji D. O. K. № 4 Łódź Wydz. Kwaterunkowy al. Kościuszki № 4.

Oferty należyce ostateczne należy przesyłać w kopertach zapieczętowanych do Szeftostwa Intendencji D. O. K. № 4 Łódź al. Kościuszki № 4, najpóźniej do dnia 25 stycznia 1922 roku.

Oferty nieoatemplowane rozpatrywane nie będą.

10K1

## Dla pp. Rzeźników. Stelmachów Drzewo dębowe!

dlugości 1 mtr. w półklockach. Sprzedaż hurtowo i detalicznie przy ul. Piotrkowskiej 213-215 — parter. Tamże cebula do sprzedania. 5B2



Najporczywszy **Ból głowy i Migrena** usuwają proszki z kogutkiem „MIGRENO - MERWOSIN”  
Sprzedają apieki i składy apteczne  
Zadać wyraźnie proszków z kogutkiem.

## Szkoła Tańca W. LIPINSKIEGO

Piotrkowska 108.

W srode, 4 stycznia rozpocznie się **specjalny kurs dla zaawansowanych**, do programu którego wędą wszystkie tańce nowoczesne. (910K)

## Dr. med. P. Braun

Poludniowa 23

powrócił. Szeft. chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych przyim. 10-1 i 4-8. 8893

## KUPUJĘ

brylanty, złoto, srebro perły, diamenty, stare zęby garderobe, płacę ceny najwyższe.  
Konstantynowska 7, prawa oficyna. I piętro. Z. Milich.

## Fokowa Parta

i różne wyroby futrzane sprzedają 50% taniej

Cegielniana 56 I p. f. 85Koi

## Komenda Okr. Łódzkiego P. P.

rozpisuje mniejszym konkurs na dostawę butów z cholewami ze skóry juchtowej czarnej dla funkcjonarjeszów P. P. w ilości 3000 par.

Oferty opieczetowane nadsyć do Komendy Okręgu P. P. Wydział Gospodarczy, ulca Kilińskiego № 156, II p. do dnia 15 stycznia 1922 roku.

Bliższych szczegółów dostawy udziela Wydział Gospodarczy. 4K3



**Teatr Scena**  
Cegielniana № 18.  
Środa 4-go, o 8.50 w.

Bilety w kasie teatru  
od g. 11-9  
i od 5-ej pp.

**Tylko jeden występ**  
**Opery Warszawskiej**

Środa, dnia 4-go o godz. 8.30 w. **Cyranki** **sewilska** opera w 3 aktach  
Muzyka **OSOBY:** Adam Dobosz, St. Bogucki, Julia Mechówna, L. Moszczy, Figaro  
Cyr. Sew., Waclaw Brzeziński, M. Jarosówna, F. Moriachi, P. Szpatewski, calk. chór warszawskiego Teatru Wielkiego, Dekar. kost. rekwizyty warsz. Teatru Wielk., orkiestra symf. Łódzka. 892B

# FROSS - BÜSSING

Skład fabryczny części zapasowych do samochodów 2-, 3-, 5-tonowych.

**BÜSSING - FIAT - SAUREN**

Bloki, kartery, osie przednie i tylne, szrenki i resory, magneta i karburatory, łańcuchy wszelkich wymiarów i typów.

## ŁOZYSKA KULKOWE

normalne i anormalne, eporowe, packardowskie, saurerowskie, fiatowskie i t. p. poleca niżej cen fabrycznych wprost ze składu:

**ODDZIAŁ TECHNICZNY**  
**„HANDLU WSCHODNIEGO”**

WARSZAWA, ul. SENATORSKA Nr. 36, tel. 154 - 87 i 5 - 02. 874B

### Potrzebny Retuszer

na stałe albo na sztuki do Zakł. Fotogr. „Apollo” ul. Rzgowska 2 przy Górnym Rynku. (1K1)

### Kupuje meble

dywany, maszyny do szycia iustry, ubrania, plusze oraz sprzęty domowe A. WAJCMAN Dzieł na 19 w sklepie. 602K 1

### Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 9-2 i od 6-8. Panie od 5-6.

### Drobne ogłoszenia:

#### Kupno i sprzedaż:

**A.A.A** Kupuje meble dywany garderobę maszyny do szycia futra płacę najlepiej Benedykta 19 4527-16

**AIA** Fisharmonja prawie nowa oraz skrzypce do sprzedania okazynie Magazyn mebli Piotrkowska 116 1 piętro 4525-5

**A.A** Wypredam tanio kredens z lustrem i szklami 6 krzesel stół dębowy solidnej roboty 2 łózka z materacami szafy do ubrania otomana leżanka zegar garnitur gabinetowy i wiele innych rzeczy Piotrkowska 561-4 front 2 piętro 4504-7

**A** Dywany dywaniki w dużym wyborze niżej cen fabrycznych Magazyn mebli Piotrkowska 116 piętro 4503-

**A!** Szafy łózka materace bielizniarkę stół krzesła otomanę kredens sprzedam tanio Sienkiewicza 59-26 oficyna 2 wejście 2 piętro 4258-2

**A** Meble sypialnego stołowego szafy otomane bielizniarkę łóżko biurko leżankę wyzmaczkę sprzedam tanio Piotrkowska 295-3 front 4258-3

**A** Szafy krzesła stół tremo otomanę dywanową bielizniarkę biurko bibliotekę łóżka dębowe materace sprzedam tanio Sienkiewicza 59 m 21 oficyna drugie wejście pierwsze piętro 4520-6

**KOZUSZKI** serdaki dla męża i żony i kobiet nadzwyczaj tanio a J. Brzezińskiego Łódź Andrzeja 4 4168-2

**Kupuje** za gotówkę stare złoto do srebra i wszelkiego rodzaju biżuterję garderobę używaną i t. p. przedmioty Płacę sumienia Rutkowska sklep Komisowy Główna 53 4201-3

**Sprzedam** kufer podróżny w dobrym stanie i maszynie do pisania medrogo Słowiańska 18-5 4540-1

**Wózek** dziecienny i palto męskie do sprzedania wiadomość Wólczańska 61 u stróża 4512-3

**Sprzedam** folwarzek z pięknym ogrodem cztery kilometry od stacji Rogów wiadomość ul. Rozwadowska 25 m 7 od 6-7 godz 1-1

**Maszyny** pończosznice sprzedaje kapaje przyjmuje do reperatury M. Szreter Piotrkowska 185 4540-2

**Lekarskie** stół szafkę pantostat narzędzia urologiczne kupie oferty dla Venerologa Rozwój 4543-2

**Różne** gospodarstwa rolne ma do sprzedania Karkowski Łódź Gubernatorska 30 4545-1

**Urządzenie** sklepowe towary drobno-galanteryjne harmonia trzy rzędowa chromatyczna i cytra koncertowa od zaraz tanio do sprzedania wiadomość Katna 24 w sklepie galanteryjnym 4516-2

**Do** sprzedania ług motorowy 35 H P prasa do słomy magnet Bosza do motoru 20 H P w dobrym stanie wiadomość Konstantynów Rszew 4532-2

**Okazyjnie** do sprzedania kilkadziesiąt pudów drzewa suchego i 20 korcy węgla leżącego od 1917 roku Sienkiewicza 24 m 1 4515-3

**Sypialnia** nowa dębowa do sprzedania Przędzalniana 39 4556-1

**Restauracyjne** urządzenie różnego szkła poręczne duża piramida do sprzedania wiadomość Drewnoska 19 Restauracja 4515-4

**Sprzedaje** się całkowite urządzenie dla spożywczego sklepu Szkołna 5 4562-2

**Sklepowe** urządzenie 2 szafy półki część oszklona 2 kontuury i narożnik elegancie przed wojennej roboty nadające się do każdego interesu sprzedam Wólczańska 62-17 4561-1

**Motocykl** sprzedam Wólczańska 62-37 od 8 wieczór-10 4565-1

**Smary** do wozów na beczki sprzedaje się po cenach konkurencyjnych Główna 15 m 4 4260-1

**Urządzenie** sklepowe do sprzedania wiadomość Wilanowska 28 w sklepie 4365-5

**Sprzedam** sklep rzeźniczy z wodą wyjazdu ul. Sporna 2 przy Średniej 4230-2

**Sprzedaje** fabryki małej i dużej ilości domy młyny maszynki motory pianina instrumenty samogrające i skrzypce cytry i gospodarke 9 morgowa 900 tysięcy mk Piotrkowska 294-51 2

#### Różne:

**Akuszerka** Marja Kubicka przyjmuje Piotrkowska 189 m. 14 oc 2 zd 3576-4

**Student** udziela korepetycji w zakresie 8 klas Gdańska 46 m. 11 4194-1

**Od 500000 do 1000000** włożę w interes lub wypożyczę za gwarancjami. Oferty do Rozwoju pod Pożyczka 4:75 -5

**Energiczna** sklepowa pragnie przyjąć posadę w jakimkolwiek sklepie łask oferty do red Rozwoju pod Sumienna 48:5-3

**ODMROŻENIE** Maść z kółkami Mrozol goi ranki zapobiega odmrażaniu się kończy Apteki składy (coś dz) -12

**Młoda** inteligentna pani szuka poszukuje jakkolwiek posady biurowej oferty do Rozwoju pod Biuralistka 5-2

**Młoda** osoba posiadająca praktykę w handlu poszukuje posady ekspedjentki na przychodnie oferty w Rozwoju pod Młoda 4300-1

**Zaginął** młody wyżeł szary czarna nie lata nakrapiany odprowadzić za wynagrodzeniem Kilińskiego 97 drzewiński Nieprawo go właściciela będą scigać sądownie 4321-1

**Stwierdzenie** mechanicznych pracujących czystości i porządek potrzebny Poddebice przez Łódź Zakrzewski 4324-1

**Potrzebna** spółczka do samotnego z kaucją 500 tysięcy do 5 włókowego majątku folwark Jesionka gminy Dolików powiat Łęczycki wiadomość na miejscu 4329-1

**Francuzka** otrzyma 25 tysięcy miesięcznie biuro Ludwika skiej Piotrkowska 109 14:291-1

#### Zagubione dokumenty

**Muraż** Antoni Mickiewicza 1 zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi 4510-4

**Pakowski** Józef zagubił paszport polski oraz patent na handel obywatel wydany w Nicmysławie 4511-1

**Popławska** Helena Przeczaj 65 zagubiła tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi 4514-1

**Domańska** Stanisława zagubiła kartę od paszportu wydany z fabryki Poznańskiego 4512-1

**Walarczyk** Walerjan zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Grudziądzu (Pomorze) 4519-1

**Wysocka** Felicja zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 4535-1

**Hieronim** Kowalski zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U w Łodzi 4538-1

**Markiewicz** Władysław zagubił kartę bezterminowego urlopu w Zesławie 4:54-1

**Porowicz** Aleksander zagubił kartę bezterminowego urlopu w wyd w Sandomierzu 4535-1

**Przejeżdżając** przez Katna do Łodzi w przesiadaniu w Łowiczu skradziono portfel wraz z paszportem polskim wydany w gm. Kramsk na imię Józefa Rusina oraz 50,000 1

**Adolf** Lndwik Puszc zagubił kartę powołania wydany przez P.K.U. w Łodzi 4567-5

**Maimorowska** Marja zagubiła dowód osobisty wydany w Wierzbniku oraz metrykę urodzenia kartę meldunkową 4563-5

**Domagała** Wiktoria zagubiła paszport na sprzedawcę garderoby oraz manufaktury wydany w Łodzi 4544-1

**Dr. M. Skłodowska Felauer** choroby kobiece i akuszerja od 3 i pół - 5 i pół Rozwadowska 1. (P)

**Szybkie i tanie zdjęcia do paszportu** wykonywują zakłady fotograficzne „A. B. C.”, ul. Przejazd 1, i ul. Kilińskiego 135 869K

## Telefon

**Kupie** Oferty z ceną składającą do „Rozwoju” pod Telefon 822D

**Wędzia** Marjanna Aleksandrowska 38 zagubiła paszport niemiecki wydany w Prasielowicach 4546-5

**Gustowski** Michał zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi 4549-5

**Womoroski** Wojciech Dworska (Baluty) zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 4554-5

**Zaginęły** paszporty niemieckie wydany w Łodzi na imię Antoni Fornalczyk i Helena Fornalczyk Zakatna 65 4555-3

**Zaginął** portfel wraz z dokumentami i świadectwem ślubnym na imię Stefan Nawakowski Wilanowska 25 4564-5

**Płocieniuk** Anna St-Zarzevska 15 zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 4566-5

**CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE - 90 mk. ZWYCZAJNE - 40 mk. NEKROLOGI - 50 mk. KOMUNIKACYCH PRACY - 4 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ. ZA GRANICZNE 100 PROC. DROŻEJ.** Stronica przed tekstem i w tekście dla ogłoszeń podzielona na 6 lamów, za tekstem 5 lamów. w tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi na 2, 4, i 6 lamów. **ARTYKUŁY** bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia

Red. odp. Seweryn Bańkowski W. tłoczni W. Czajewskiego